Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 44. i 45. Poniedziałek, dnia 27. listopada 1876. III. rocznik.

Związkowe Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie*).

I.

Potrzeba centralnéj instytucyi pieniężnéj dla naszych stowarzyszeń nie ulega już najmniejszéj wątpliwości — a że ostatecznym celem „Związku stowarzyszeń“ być powinno utworzenie takiéj centralnéj instytucyi, wyraziły to nietylko związkowe stowarzyszenia, ale i obecny Patron w odezwie swojéj do Wydziału krajowego z dnia 18. sierpnia b. r. do l. 291. Lecz i Wydział krajowy, a względnie wysadzona przez niego ankieta dla regulacyi kredytu rolniczego, na ostatniém swém posiedzeniu dnia 15. b. m. sądziła, iż sprawa ta już do tego stopnia dojrzała, że należy dla niéj osobnego wybrać referenta. Referentem wybrany został Dr. T. Skałkowski, członek naszego Wydziału, który w porozumieniu z członkami subkomisyi Drm T. Pilatem i Drm. A Zgórskim, wypracować ma projekt dla takiéj instytucyi centralnéj. Wypada zatém, aby i Wydział Związku sprawą tą arcyważną się zajął i dla tego ośmielam się tutaj ją poruszyć.

W rozwoju stowarzyszeń systemu Schulzego-Delitscha napotykamy właściwie na jeden tylko bank stowarzyszeń. Jest nim założony w r. 1864. *deutsche Genossenschaftsbank „Sörgel, Parisius & Cie“* w Berlinie i utworzona w r. 1871. komandyta tegoż banku w Frankfurcie nad Menem. Austryackie stowarzyszenia usiłowały również we Wiédniu utworzyć centralną własną instytucyą pieniężną, usiłowania jednak w zły czas podjęto, bo w chwili „krachu“ i skończyło się na utworzeniu osobnego oddziału, tak zwanego „Genossenschaftsabtheilung“ przy „Länderbankenverein“. Poznańskie stowarzyszenia opiérają się przeważnie o Bank „Kwilecki, Potocki & Sp“, a nasze w Galicyi o Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie i Galicyjską kasę oszczędności we Lwowie. Pomoc jednak, jaką znajdują stowarzyszenia nasze w tych dwóch ostatnich instytucyach, jest już w obec ich rozwoju tak mało znaczącą, że stowarzyszenia w inny sposób téj niezaprzeczonéj potrzebie zadość uczynić muszą.

Instytucya centralna jest dla nas niezbędną, a celem jéj jest nietylko zasilanie stowarzyszeń kredytem możliwie tanim, ale powinna być regulatorem ruchu pieniężnego między stowarzyszeniami i rozszérzać nad niemi jak najściślejszą kontrolę. Już dość często wydarza się, że niejedno stowarzyszenie chwilowo ciérpi na zbytek gotówki i lokuje ją w sąsiednich stowarzyszeniach. Gdyby więc instytucya centralna istniała, byłaby najsposobniejszą do przyjmowania takich lokacyi.

Berliński bank stowarzyszeń i wiedeński „Länderbankenverein“ wytknął sobie te same cele. Lecz czy je osiągnął? Sądząc z zamknięć rachunków tych instytucyi i ze skarg stowarzyszeń, docierających do publicznéj wiadomości — śmiało twierdzić możemy: że nie! A przyczyny tego dopatrujemy się, że są to przecież tylko instytucye spekulacyjne, komandytowe i akcyjne, które z tym zapałem i z tém zrozumieniem interesów naszych, jak równie z tém zamiłowaniem do naszych instytucyi postępować nie mogą, jakiego domagalibyśmy się od własnéj, naszéj, przez nas założonéj i utrzymywanéj instytucyi centralnéj.

Sądzimy, że tylko taka instytucya bezwzględnie i wyłącznie dla dobra naszych stowarzyszeń działać zdoła, która będzie kością z naszéj kości — naszym tworem.

Czemu się zasada „pomocy własnéj“, olbrzymie owoce od dawna niosąca, na tém właśnie zbiorowém polu, w takim organizmie wyższego rzędu dotąd nie przyjęła, nie chcemy bliżéj rozwijać. Nie ulega jednak

*) Projekt ten przedłożył Dr. A. Zgórski Wydziałowi Związku stowarzyszeń na posiedzeniu dnia 20. b. m. O uchwałach nad tém projektem podajemy wiadomość we właściwéj rubryce, projekt zaś umieszczamy w całości przypuszczając, że wywoła on żywą dyskusyą, dla któréj szpalty pisma naszego otwieramy i rozszérzyć je gotowi jesteśmy, aby tylko ta tak doniosła sprawa ostatecznie wyjaśnioną i praktycznie przeprowadzoną została.

żadnéj wątpliwości, że przeważnie brak prawdziwéj wiary w dzielność téj idei i brak odwagi do dziś dnia zwlekł założenie instytucyi centralnéj dla stowarzyszeń, opartéj na zasadzie pomocy własnéj.

Trochę odwagi do piérwszéj próby, a nie wątpię, że musi się rzecz udać!

Wszak zaczęły stowarzyszenia nasze literalnie od niczego — dziś obracają miliony; wszak łączyli się w stowarzyszenia ludzie bez mienia, a zdołali utworzyć kapitał własny i zjednać sobie odpowiedni kredyt. Niech w ten sposób, (a będzie to droga najwłaściwsza) przyprzystąpią stowarzyszenia do utworzenia instytucyi centralnéj — (a przystępując nie rozpoczynają dzieła bez funduszów, bo mają już pewne do dyspozycyi kapitały), niech utworzą towarzystwo zaliczkowe wyższego rzędu, a będziemy mieli instytut centralny!

Nie oglądajmy się na nikogo, bo nikt nam nie pomoże, jeśli sami sobie nie pomożemy. A na podstawie naszego wzorowego statutu możemy łatwo i w bardzo krótkim czasie przyjść do instytucyi, do któréj wszystkie nasze stowarzyszenia wzdychają.

Statut nasz wzorowy powinien być tylko zastosowany do następujących zasad*):

1) Stowarzyszenie związkowe powinno być o poręce nieograniczonéj, którą uznaliśmy za najodpowiedniejszą, a któréj i w téj najwyższéj instytucyi wyrzekać nie powinniśmy się.

2) Stowarzyszenie udzielałoby członkom swoim pożyczek, przyjmowałoby lokacye publiczne, trudniłoby się reeskontem weksli i wydawało asygnaty kasowe;

3) Organami towarzystwa byłyby:

a) Dyrekcya, złożona z Patrona, tegoż zastępcy i członków dyrekcyi tego towarzystwa lwowskiego, o które stowarzyszenie to oprzeć by się musiało.

Uwaga. Stowarzyszenie utrzymywałoby lustratora płatnego, którego obowiązkiem by było przynajmniéj dwa razy do roku lustrować każde do Związku należące stowarzyszenie.

b) Rada nadzorcza, złożona z 13 członków z grona stowarzyszeń prowincyonalnych, przynajmniéj 2 razy do roku na obrady zjeżdżać się mająca. Do rady powołaćby można z głosem doradczym reprezentantów tych instytucyi, któreby pewną, statutem określoną kwotę. w Towarzystwie deponowały.

c) Walne zgromadzenie, równocześnie z walném zgromadzeniem Związku odbywać się mające.

3) Członkami stowarzyszenia byłyby przedewszystkiem stowarzyszenia; mogłyby jednak i osoby prywatne do towarzystwa należeć*). jednak regulaminem powinno być zastrzeżone, że liczba tychże nie może być wyższą w stosunku do liczby, należących do Związku stowarzyszeń, jak 1 : 2, aby zawsze przewagę stowarzyszeniom w téj instytucyi zapewnić.

4) Każdy członek powinien mieć tylko jeden głos na zgromadzeniach, stowarzyszenia głosują przez prawych pełnomocników.

5) Udział każdego stowarzyszenia wynosi tyle, ile razy 50 złr. mieści się w jego funduszu rezerwowym według ostatniego bilansu; udziały osób prywatnych od 1.000 złr. do 10.000 zł; udziały muszą w zupełności przy przystąpieniu być wpłacone; wpisowe wynosi 1% udziału.

6. Udziały przynoszą 6% **) rocznie i superdywidendę — w razie strat, zreperatuje się je na członków w stosunku do udziałów.

7. Każdy członek ma przy zachowaniu statutem określonych przepisów prawo kredytu do dziesięciokrotnéj swego udziału.***)

Na tych tedy zasadach założyć możemy stowarzyszenie związkowe.

Najważniejszą jednak niezaprzeczenie jest kwestyą, skąd projektowana instytucya dostanie potrzebnych do obrotu funduszów zwłaszcza, że stowarzyszenia nasze potrzebują jeszcze koniecznie pozyskać do obrotu obce kapitały. Główne źródło obcych kapitałów powinny wprawdzie dla stowarzyszeń stanowić wkładki oszczędności. Jest to wydobyciem z ukrycia drobnych, lecz martwych dotąd funduszów, które w ten sposób czyni się ruchomymi i ekonomicznie pożytecznemi, bo pracującymi na oszczędzających i pożyczających. Lecz oprócz tych funduszów potrzebne są jeszcze kapitały, których szukać należy we wielkim obrocie pieniężnym. Stowarzyszenia, których fundusze rezerwowe wynosiły z końcem r. 1875. 88.209 zł. 45 ct., zdołają według naszego projektu złożyć na udziały związkowego stowarzyszenia około 85—88 tysięcy. Na członków prywatnych na razie wiele liczyć nie możemy, zawsze jednak spodziéwać się można, że w pierwszéj chwili tą drogą pozyska się 12 — 15 tysięcy, czyli razem udziałów złożyć możemy od razu około 100.000 zł. i 1.000 na fundusz rezerwowy. Kapi-

*) Trzymamy się umyślnie porządku, wskazanego statutem wzorowym

*) Liczymy tu przeważnie na osoby życzliwe rozwojowi naszych stowarzyszeń, które snadnie mogą jakąś kwotę ulokować w instytucyi tak pożytecznéj — a zarazem tak rzetelnéj i pewnéj, jakąby było Towarzystwo Związkowe.

**) Stopa ta odpowiada oprocentowaniu funduszu rezerwowego przez stowarzyszenia same — z czasem mogłaby być ta stopa zniżona.

***) Że zaś fundusz rezerwowy wynosić powinien 10% funduszu udziałowego, więc kredyt byłby równy wysokości udziałów stowarzyszenia — a zatém najodpowiedniejszy.

tał ten własny przyciągnąć powinien znaczne kapitały obce, których część już dzisiaj różnemi drogami dostaje się do kas naszych stowarzyszeń. I tak krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, mimo założenia Towarzystwa wzajemnego kredytu, nie powinno, jako instytucya dla dobra kraju wyłączna istniejąca, cofnąć udzielonego dotąd kredytu naszym stowarzyszeniom w kwocie 100.000 zł., lecz i owszem powinna w razie utworzenia takiego stowarzyszenia za jego pośrednictwem udzielić stowarzyszeniu kredytu przynajmniéj 200.000 zł. Dla Towarzystwa krakowskiego przez utworzenie takiéj centralnéj instytucyi będzie gwarancya dla wypożyczonéj kwoty większą, a stosunek ze stowarzyszenia znacznie ułatwiony. Takie nadzieje śmiało pokładać możemy i w gal. kasie oszczędności i liczyć na dotacyą przynajmniej 300.000 zł. Następnie powinien Patron, względnie nowo utworzone stowarzyszenie centralne, daléj prowadzić rokowania z Bankiem Narodowym i pozyskać kredyt co najmniéj 300.000 zł. Największą nadzieję jednak pokładamy w Sejmie, jako w najwłaściwszym orędowniku naszych instytucyi. Według znanego wniosku Dr. Zyblikiewicza miałby Sejm ulokować w towarzystwach zaliczkowych po 5.000 zł. w każdym powiecie, czyli razem w całym kraju 370.000 zł. Lokacya mogłaby być stałą, gdyż na ten cel można obrócić pieniądz fundacyjny, od którego można by przyjąć 5% rocznie. Znacznie większą dawałoby krajowi pewność — i ułatwiłoby dla Wydziału krajowego manipulacyą, gdyby założono instytucyą centralną, któréjby te kapitały powierzono, a którаby pośredniczyła pomiędzy Wydziałem krajowym a stowarzyszeniami. Liczymy więc, że tą drogą pozyskałyby towarzystwa jeśli nie 400.000 zł., to przynajmniéj 300.000 zł. — Dodajmy do tego lokacye chwilowe stowarzyszonych, których saldo stałe obliczamy tylko na 50.000 zł. i lokacye na asygnaty kasowe, które w pierwszych czasach oceniamy jedynie na 100.000 zł., a widzimy, że z górą 1.000.000 zł. instytucya centralna pozyskać zdoła już w pierwszéj chwili, a z czasem liczyć możemy na znaczne powiększenie funduszu obrotowego.

Mniemamy więc, że zdołalibyśmy w wkrótce pozyskać fundusze, któreby były na nasze stosunki w pierwszéj chwili wcale dostateczne.

Kredytu udzielać by można śmiało na razie za opłatą 7%. W naszych stosunkach jeszcze nie jest to zbyt wygórowany procent, a pozostałby 1% t. j. 10 — 12 tysięcy zł. na koszta administracyi, które według tego planu nie będą zbyt wysokie,*) na tworzenie funduszu rezerwowego, na superdywidendę, do któréj zresztą nasi członkowie (stowarzyszenia) wcale dążyć nic potrzebują.

*) Dla tego jesteśmy za połączeniem Towarzystwa związkowego z jednem z lwowskich stowarzyszeń.

Celem przeprowadzenia tedy téj dla stowarzyszeń naszych żywotnéj myśli, powinien Wydział Związku *a)* zbadać nasze wnioski i polecić osobnéj ankiecie ułożenie na podstawie udzielonych wskazówek projektu do statutu dla związkowego towarzystwa zaliczkowego, stow. zar. z nieogr. por.; *b)* zwołać do Lwowa w jak najkrótszym czasie zgromadzenie delegatów stowarzyszeń, któreby stowarzyszenie w mowie będące założyli, statut uchwalili i czynności stowarzyszenia bezzwłocznie rozpoczęli.

Posiedzenie ankiety kredytowej w Wydziale krajowym.

Dnia 15. b. m., jak już donosiliśmy, odbyło się pełne posiedzenie ankiety kredytowéj w Wydziale krajowym.

Przewodniczący: Otto Hausner.

Obecni, oprócz przewodniczącego: Dr. Ferdynand Kratter, Dr. Karol Maly, Dyrektor J. Pajączkowski, Prof. Dr. Tadeusz Pilat, Dr. Tadeusz Skałkowski i Dr. Alfred Zgórski.

Dr. Ferdynand Kratter, odczytał imieniem subkomisyi referat o potrzebach kredytu dla właścicieli większych posiadłości ziemskich. Referat ten gruntowny, a wyczerpujący umieścimy w następnym numerze „Związku“. Wnioski subkomisyi przyjęto z małémi tylko zmianami, które w referacie będą uwidocznione.

Następnie referował Dr. Pilat imieniem drugiéj subkomisyi (dla kredytu dla właścicieli mniejszych posiadłości ziemskich) w sprawie gminnych kas pożyczkowych. Referat oparty był na pracy Dr. T. Pilata: Gminne kasy pożyczkowe, umieszczonéj w sprawozdaniach krajowego biura statystycznego Lwów 1875. W sprawie téj zapadły następujące na wniosek referenta uchwały:

Doradzać wys. wydziałowi krajowemu:

1. Aby polecił wydziałom powiatowym, żeby odtąd tylko wtedy przyzwalały na zakładanie nowych kas pożyczkowych gminnych, jeśli się przekonają poprzód, że zapewnionym jest taki skład zarządu, który usuwa obawy złego gospodarstwa funduszami kasy i obawy szkód stąd wynikających dla gminy.

2. Aby wydział krajowy postarał się o umieszczanie w skryptach dłużnych klauzuli „że dłużnik poddaje się postępowaniu drobiazgowemu“ i żeby w tym celu rozesłał nowe formularze skryptów dłużnych.

(Według § 1. ustawy o postępowaniu w sprawach drobazgowych (w brzmieniu zmienionem ustawy z d. 1. maja roku 1875. Nr. 66 Dz. p p.) postępowanie to ma być zastosowanem w sprawach do 50 zł., a według

§ 5. téjże ustawy mogą strony zgodzić się na wprowadzenie takiego postępowania przy sprawach do 500 zł.),

3. Aby polecono wydziałom powiatowym celem ściągnięcia zaległych rat pożyczkowych zastosować w razie potrzeby § 103 u. g; t. j. ustanowić dla gminy zastępcę do rewindykowania funduszów pożyczkowych w drodze prawa.

4. Wnieść projekt do ustawy krajowéj, któraby upoważniała wydziały powiatowe:

a) do objęcia kasy pożyczkowéj gminnéj w swój zarząd i administrowania jéj podług statutów w tym razie, gdyby zagrażało jéj marnowanie funduszów a nie było możliwém w inny sposób zapewnić należytą administracyą takowych;

zarządzenie takie pozostałoby w swéj mocy tak długo, dopókiby nie zostały uchylone przyczyny, które je spowodowały, lub dopókiby rada gminna nie uchwaliła dla funduszów pożyczkowych innego przeznaczenia w granicach obowiązujących ustaw;

b) do zwinięcia kasy pożyczkowéj, któréj zarząd nie troszczy się o ściąganie pożyczek zaległych tak dalece, iż zaległości w kapitale i procentach wynoszą wyżéj 50% kapitału kasy.

Wydział powiatowy przeprowadziwszy na koszt gminy likwidacyą funduszów kasy, wezwałby gminę do uchwalenia innéj lokacyi dla tych funduszów, a w razie nieoznaczenia takowego w przypisanym terminie zarządziłby lokacyą tymczasową.

Obecnie zwinięcie kasy pożyczkowéj gminnéj bez zezwolenia rady gminnéj jest niedopuszczalném, zaś do objęcia kasy pożyczkowéj w swój zarząd potrzebuje wydział powiatowy za każdym razem osobnego upoważnienia ze strony wydziału krajowego, który może zarządzić objęcie kasy pożyczkowéj w administracyą prowizoryczną wydziału powiatowego na podstawie § 98. u. g. Konieczność uzyskania zezwolenia wydziału krajowego wydaje się komisyi zwłokę niebezpieczną dla funduszów kasy.

W sprawie podatkowéj referował Dr. A. Zgórski donosząc, iż wniesieniem projektu rządowego do podatku dla stowarzyszeń akcyjnych i innych przedsiębiorstw, obowiązanych do składania rachunków publicznych sprawa ta całkiem już inny wzięła obrót. Na razie należy jedynie popiérać znaną petycyą stowarzyszeń do Rady Państwa, a w referacie ankiety uwidocznić, iż okładanie podatkami stowarzyszeń zaliczkowych szkodliwe jest dla należytego uregulowania kredytu rolniczego. Polecono więc subkomisyi, aby w referacie ogólnym, podobnie ułożyć się mającym, jak referat o uregulowaniu stosunków kredytowych właścicieli większych posiadłości, wyraziła powyższe zapatrywanie ankiety o opodatkowaniu stowarzyszeń zaliczkowych.

Celem uregulowania stosunków kredytu hipotecznego dla rolników-włościan poleciła ankieta Dr. K. Malemu opracowanie projektu dla hipotecznéj instytucyi kredytowéj dla rolników - włościan.

W końcu uwiadomił ankietę referent Wydziału krajowego, że jéj przydzielony został do zbadania wniosek Dr. Zyblikiewicza. Ankieta mniemała, że fundusze publiczne, krajowe tylko za pośrednictwem instytucyi centralnéj na cele stowarzyszeń zaliczkowych użyte by być mogły i dla tego poleciła ankieta Dr. T. Skałkowskiemu, aby w porozumieniu z subkomisyją (Dr. T. Pilat, Dr. A. Zgórski) zbadał potrzebę i możebność założenia takiéj centralnéj dla stowarzyszeń instytucyi, i zdał o tém przedmiocie sprawę na przyszłém posiedzeniu ankiety.

Korespondencye.

W Nadwórnie, dnia 29. października 1876.

(J. J.) W Nadwórnie istnieją dotychczas już 3 instytucye pieniężne, a mianowicie: Bank rustykalny, reprezentowany przez skarbowego kasiera p. Dollera, — Towarzystwo kredytowe miejskie we Lwowie, zastępywane przez burmistrza p. Jana Chomiaka i kasa pożyczkowa powiatowa, utworzona z ramienia Wydziału Rady powiatowéj.

Bank rustykalny wypożyczał dość pieniędzy, lecz brał wygórowane procenta, i uczynił wypożyczających żebrakami.— Towarzystwo kredytowe miejskie we Lwowie obiecywało w prawdzie pieniądze wypożyczać tylko na 9% i na amortyzacyą w ciągu 25 lat, tymczasem udzieliło jedynie kilkadziesiąt zaliczek do najwyższéj kwoty 200 zł. na rok jeden, oprocentowanych po 10%. Członkowie znagleni potrzebą, zmuszeni byli brać i takie zaliczki na rok jeden. Lecz w nadziei, że późniéj dogodniejsze pożyczki otrzymają, pożyczał niejeden na wysoką lichwę u żyda, aby tylko uzupełnić udział w Towarzystwie kredytowém miejskiém, co za warunek uzyskania pożyczki hipotecznéj kładziono. Tymczasem złożył udział, a pożyczki nie otrzymał, i owszem pierwotną zaliczkę do roku oddać musiał, a żyd zniszczył go za dług, który zaciągnął na wpłacenie w Towarzystwie udziału. — Kasa pożyczkowa powiatowa, wypożycza na 12% najwięcéj 100 zł. jednéj osobie (w pełnéj radzie powiatowéj najwyżéj 300 zł. na lat 3), i ściąga zaraz z góry procent półroczny przy wypłacaniu pożyczki, jest zatem dość drogiém źródłem kredytu, lecz jeszcze niby najlepszém.

Pomimo to, że istnieją tu trzy wyż wspomniane instytucye, mogłoby u nas Towarzystwo zaliczkowe przy rozsądném i uczciwém prowadzeniu świetnie się rozwinąć, jeżeliby się ze strony Patronatu stowarzyszeń sprawą tą zajęto i trudów w przeprowadzeniu téj myśli nie obawiano. Nie taimy jednak, że trudności nasuną tu się dość znacznie, gdyż brak u nas tak miejskiéj, jak wiejskiéj inteligencyi,

chętnéj do pracy dla dobra ogółu. Sądzimy jednak, że przy dobréj woli możnaby i w Nadwórnie zawiązać stowarzyszenie zaliczkowe, jako jedyną instytucyą, która prawdziwie zrujnowane nasze stosunki ekonomiczne uregulować zdoła. (Patronat poczynił już w tym kierunku stosowne kroki. *P. R.*)

W Gorlicach, dnia 5. listopada 1876.

(W. B.) Ciekawą donieść musimy Wam wiadomość. Oto! C. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 25. sierpnia r. b. L. 26.327 poleciła Zwierzchności Gminnéj m. Biecza wycofać z Towarzystwa naszego fundusz imienia Tumidajskiego przeznaczonego na zapomogi dla uczącéj się młodzieży, a to z powodu, jakoby Towarzystwu Zaliczkowemu nie przysługiwało „uzdolnienie" do lokacyi kapitałów fundacyjnych. Ponieważ prócz powyższego funduszu Towarzystwo tutejsze posiada i inne kapitały fundacyjne, o których Namiestnictwo przemilczało przeto Zwierzchność Gminna mimo tego fundusze te wypowiedziała, chociaż pobierany od nich $7^1/_2$% nie wyrówna %, jaki przynieść mogą papiery publiczne a nadto — taż Zwierzchność widziała się zachwianą podobném poleceniem w dalszym swym stosunku do Towarzystwa. Zakaz ten jest tak oryginalny, że podajemy go w odpisie dosłownym: L. 26.327. Do Zwierzchności gminnéj w Bieczu. Z wykazu zaległości czynnych fundacyi stypendyjnéj po koniec czerwca 1874. sporządzonego, przy lustracyi majątku zarządzonéj przez Wydział krajowy, powzięto wiadomość, że w tamtejszém towarzystwie zaliczkowém umieszczono kapitał funduszowy w kwocie 150 zł. Gdy wedle istniejących ustaw rzeczonemu towarzystwu nie przysłuża uzdolnienie do lokacyi kapitałów fundacyjnych; przeto poleca się Zwierzchności gminnéj, by natychmiast ten kapitał ściągnęła, lub w razie potrzeby wypowiedziała i za takowy zakupiła papiery publiczne wskazane tutéjszym reskryptem z dnia 26. sierpnia 1875. L. 999. Lwów, dnia 25. sierpnia 1875. w zastępstwie: Gniewosz.

W obec tego reskryptu żywimy nadzieję, że Patron nasz uczyni z niego odpowiedni użytek i postara się, aby rząd nie podkopywał zaufania do naszych instytucyi, które w przedłożeniach swoich przed forum publiczném niby bierze pod swoją opiekę.

Ruch Stowarzyszeń.

Wydział Związku stowarzyszeń. Dnia 20. bm. odbyło się posiedzenie Wydziału Związku stowarzyszeń. Obecni: Dr. P. Gross, Dr. T. Skałkowski, J. Pajączkowski, A. Żabicki, i Dr. A. Zgórski. Wydział przeprowadził szczegółową dyskusyą nad projektem referenta Dra Zgórskiego o z w i ą z k o w ę m T o w a r z y s t w i e z a l i c z k o w ę m. Do uchwał stanowczych nie przyszło, Wydział bowiem mniemał, że sprawy tak ważnéj bez szczegółowego rozbioru uchwalać nie można. Daléj sądził Wydział, iż projekt ten należy ogłosić w „Związku" (p. str. 173), aby stowarzyszenia i osoby niemi zajmujące się miały sposobnoć nad nim zastanowić się i tak Redakcyi Związku, jak i Patronatowi zdania swego udzielić. Z dyskusyi okazała się potrzeba rozjaśnienia następujących kwestyi: *a)* czy stowarzyszenie takie ma być oparte na poręce n i e o g r a n i c z o n é j, lub czy też wystarczy poręka o g r a n i c z o n a n. p. po dziesięciokrotnéj wysokości: udziałów? *b)* czy ustawa zezwala, lub czy można doradzać, założenie stowarzyszenia, ze stowarzyszeń złożonego *c)* czy stowarzyszenia mogą lokować tytułem udziałów w projektowaném stowarzyszeniu swoje fundusze rezerwowe?—Na témże posiedzeniu przyjęto do Związku P r z e m y s k ą k a s ę z a l i c z k o w ą r z e m i e ś l n i k ó w i r o l n i k ó w, stow. zar. z nieogr. por. (istniejącą od roku 1869 zarejestrowaną w r. 1874.) i wydelegowano do lustracyi tegoż towarzystwa p. Edmunda Krzena.

Sprawozdanie kasowe Dyrekcyi Towarzystwa Zaliczkowego z n i e o g r. p o r ę c z. w G o r l i c a c h, od 1. stycznia po dzień 31. października 1876 r.

a) Przychód. Udziały Członków 15.751 zł. 48 ct., wkładki na rachunek bieżący 64.538 zł. 17 ct., wierzyciele wekslowi 62 039 zł. 59 ct., zwrot pożyczek na skr i weksle 269.021 zł., zwrot pożyczek na zastawy 2.805 zł., procenta pobrane 12.807 zł. 38 ct., fundusz rezerwowy (wstępne) 286 zł., zwrot kosztów administrac. 80 zł. 51 ct., zwrot kosztów procesowych 704 zł. 76 ct., gotówka z dnia 1. stycznia 1876, 3.694 zł 25 ct., razem 431.728 zł. 14 ct.

b) Rozchód. Zwrot udziałów 3.562 zł. 40 ct., zwrot wkładek na rachunek bieżący 19.413 zł 51 ct., spłata akceptów własnych 88.708 zł. 29 ct., pożyczki na skrypta i weksle 302.825 zł., pożyczki na zastawy 5.505 zł., procenta opłacone 5.575 zł. 27 ct., koszta administracyi 2.739 zł. 74 ct., zaliczki procesowe i stemple 794 zł. 97 ct., dywidenda od udziałów za r. 1875. 1.981 zł. 79 ct., gotówka z dnia 1. listopada 1876. 622 zł. 17 ct., razem 431.728 zł. 14 ct. Przychód zł. 431.728 ct. 14. Rozchód zł. 431.105 ct. 97. Ogólny obrót zł. 862.834 ct. 11. (Upraszamy Szan. Dyrekcyi o przysyłanie nam wykazów miesięcznych według podanego przez nas wzoru. *P. R.)*

Dr. Orzakiewicz zakłada Towarzystwo zaliczkowe w Mikołajowie z zakresem działania na tamtejszy powiat sądowy.

Towarzystwo zaliczkowe w Birczy, o którego zarejestrowaniu donosiliśmy w ostatnim numerze, przyjęło firmę: „Towarzystwo zaliczkowe i połączona z témże kasa Oszczędności w Birczy". Dodatek we firmie: „i połączona z témże kasa Oszczędności" wydawał nam się jedynie p l e o n a z m e m, gdyż wszystkie stowarzyszenia zaliczkowe w kraju otworzyły na mocy swoich statutów dział oszczędności, a więc z każdém towarzystwem zaliczkowém połączona jest kasa oszczędności. Otrzymawszy jednak statut Towarzystwa w Birczy, przekonaliśmy się, że oddział kasy oszczędności

luźnie niemal stoi obok Towarzystwa zaliczkowego. §§fy 80 do 88 statutu birczańskiego zawiérają postanowienia o kasie oszczędności. Między niemi znajdujemy jednak postanowienia, na które zwrócić uwagę jest naszym obowiązkiem. §. 86. orzeka: „Nad porządkiem w rachunkach czuwa Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego. Wydział powiatowy pilnuje zarząd. W razie zaniedbywania obowiązków, Wydział ma prawo nakładać nań karę pieniężną aż do 20 zł. Kary te idą na rzecz kasy zaliczkowéj“. Postanowienia te są dla nas zupełnie niejasne. Więc prawowita zwierzchność zarządu t. j. Rada zawiadowcza czuwa tylko nad porządkiem rachunków, a wypełnianie innych obowiązków ze strony zarządu nie podlega kontroli Rady — lecz Wydziału powiatowego, który, zdaniem naszém, do nadzoru tego wcale nie jest kompetentnym; tém mniéj zaś do nakładania kar pieniężnych na zarząd. Wszak stowarzyszenie jest instytucyą prywatną a nie powiatową — i nikt, oprócz stowarzyszonych i z grona tychże wybiéranych organów w myśl postanowień ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Dz. pr. p. 70. nie ma prawa rządzenia témi zupełnie autonomicznemi instytucyami. — §. 87. statutu orzeka: „Za bezpieczeństwo złożonych pieniędzy (do kasy oszczędności P. R.) jest odpowiedzialny kasyer całém swojém mieniem. „Nie sądzimy, aby ta odpowiedzialność jednéj osoby oszczędzającym dostateczněj gwarancyi udzielała. W innych stowarzyszeniach ręczy za wkładki oszczędności całe stowarzyszenie, a kasyer odpowiedzialny jest jedynie w obec stowarzyszenia, a nie zaś w obec oszczędzających. — Na postanowienia te zwracamy dla tego za wczasu uwagę, bo może nadejść chwila, że staćby się mogły powodem nieporozumienia, a może i szkodliwszych jeszcze zawikłań.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie wypożyczył Towarzystwu zaliczkowemu w Bóbrce 1.000 zł.

Różności.

W sprawie stęplowania weksli. Powołując się na artykuł nasz w Związku nr. 13. z r. b. przypominamy ponownie naszym stowarzyszeniom, że w myśl §. 11. ustawy z dnia 8 marca 1876. Dz. pr. p. Nr. 26. należy się od każdego żyra, na wekslu ostęplowanym według skali II., należytość stęplowa według skali I., a od pokwitowania należytość według skali II., co przy wekslach, ostęplowanych według skali I. wolne jest od stępli. W niektórych Towarzystwach przyjmują Dyrekcye w miejsce skryptów dłużnych, także weksle na pokrycie pożyczek, spłacalnych ratami. Pomijamy trudności przy nakazie płatniczym z takiego wekslu wyniknąć mogących, ale musimy zwrócić uwagę na przepisy stęplowe przy takich wekslach. Jeżeli interes ma trwać dłużéj, niż 6 miesięcy, należy się stępel według skali II. (§. 4. b.), za każde zaś żyro stępel według skali I, a za pokwitowanie według skali II. Niedawno widzieliśmy dwa weksle jednego z naszych stowarzyszeń; każdy akceptowany na 1.500 zł. i ostęplowany obliterowaną marką stęplową na 5 zł. Na wekslu tém były jednak dwa żyra, i miało nastąpić pokwitowanie. Należało więc jeszcze uzupełnić stępli za dwa żyra po 1 zł. razem 2. zł., a za pokwitowanie

po 5 zł., czego jednak nie uczyniono. W razie nocyowania zaś nałożonoby na to stowarzyszenie za to dwa weksle następujące kary: 4 żyra (na 2. wekslach) po 2 zł. — w myśl §. 20. bez wszelkiéj nadziei opustu 50 razy t. j. 200 zł., a za dwa pokwitowania 10 razy 10 zł., czyli 100 zł.; razem 300 zł. w. a. Przypuszczając, że stowarzyszenia mogą mieć więcej podobnych błędnie stęplowanych weksli, ośmielamy się ostrzec Dyrekcye Towarzystw, bo straty mogą być bardzo dotkliwe, a zniżenie kary w obec nowéj ustawy nawet w drodze łaski nastąpić nie może.

Nie uważamy jednak wcale za nasz patryotyczny obowiązek wyrzucać pieniądze za stęple i musimy się starać wydatki stęplowe zmiejszyć. Dla tego też w podobnym wypadku radzimy: Weksli, według skali, II. ostęplowanych nie żyrować, lecz zaopatrywać solidarnym akceptem wszystkich na wekslu występujących stron, co według §. 11. nawet wtedy pojedyńczéj podlega należytości stęplowéj, choćby i więcéj było akceptantów — daléj radzimy weksli, ostęplowanych według skali II. nie kwitować, lecz po umorzeniu w obec strony niszczyć; najlepiéj przez odcięcie prawéj części wekslu (z podpisem) i wydanie stronie, a zniszczenie drugiéj (lewéj) części wekslu.

Landszafta dla gospodarzy wiejskich w Poznańskiém. Przy obradach w ministerstwie rolniczém nad założeniem landszafty dla gospodarzy wiejskich W. Księstwa, do których obrad zawezwano także obywateli ziemskich z Księstwa tak Polaków, jak i Niemców, rozchodzą się zdania na dwoje. Jedni utrzymują, że konieczną jest potrzebą, aby dla naszych gospodarzy założono nową osobną landszaftę; drudzy niechcą nowej instytucyi i powiadają, że na ten cel wystarczy istniejąca już w Poznaniu nowa landszafta, byleby dawała pożyczki nie, jak dotąd, na gospodarstwa wartujące najmniéj 5000 tal., ale już na gospodarstwa, których wartość wynosi między dwoma, a trzema tysiącami talarów. Ci, którzy nie radzą zakładać osobnéj instytucyi, powiadają, że przez to uniknie się strat, na jakieby osobna instytucya była narażoną, bo listy zastawne wystawione na drobne gospodarstwa wiejskie, nie dałyby takiego pokupu, co listy zastawne większych gospodarstw, i ich kurs byłby bardzo niski. Wprowadzenie takiego instytutu w życie, czy osobnego, czy złączonego z instniejącą już nową landszaftą, pisze „Pos. Ztg.,“ nastąpićby mogło w ogóle dopiéro w r. 1878, bo w tym razie dopiéro rząd wyciągnie 200.000 talarów po rozwiązaniu staréj landszafty, które jak wiadomo, przeznaczył rząd dla landszafty dla gospodarzy wiejskich.

Kółka rolnicze w Poznańskiém. Z Szamotulskiego donoszą do „Dzien. Poz.,“ że prezes Kółka rolniczego szamotulskiego powziął myśl urządzenia walnego zebrania Kółek rolniczych z zachodnio-północnéj strony Księstwa, celem bliższego i wzajemnego porozumienia się nad polepszeniem bytu gospodarzy wiejskich.

Zebranie takie przyszło rzeczywiście do skutku dnia 12. b. m. w Szamotułach. Na zebranie zjechał także Patron.

Pan Wawrowski, członek Kółka Czarkowskiego miał wykład o kredycie, wskazując na skutki dobre banku założonego u siebie ze szczupłych środków. Pan Kościelski zawiadomił zebranych, że spodziéwać się należy w krótkim

Rachunki spółek zaliczkowyc[h z]a miesiąc październik 1876.

Stan bierny

Spółka zaliczkowa w	Udziały z końcem miesiąca zł.	ct	Fundusz rezerwowy z końcem miesiąca zł.	ct	Wkładki oszczędności: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Włożono w ciągu miesiąca zł.	ct	Wyjęto w ciągu miesiąca zł.	ct	Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Pożyczki zaciągnięte: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Zaciągnięte w ciągu miesiąca zł.	ct	Spłacone w ciągu miesiąca zł.	ct	Stan z końce[m] miesią[ca] zł.
Białéj	9.580	35	712	.	19.335	61	903	.	1.190	.	19.048	61	12.800	.	1.000	.	1.000	.	12.800
Brzesku	21.798	42	631	84	31.967	82	5.001	95	2.244	36	34.725	41	1.332	.	.	.	332	.	1.000
Busk	9.401	50	947	97	1.197	75	151	70	261	99	1.087	46	7.163	.	.	.	.	.	7.163
Glinianach	2.282	50	196	.	28	.	.	.	.	.	28	.	2.000	.	.	.	.	.	2.000
Kołomyi	3.222	75	209	25	2.128	81	322	.	650	80	1.800	1	1.000	.	.	.	.	.	1.000
Lwowie	75.452	84	6.087	28	144900	48	28.144	29	32.493	60	140551	17	59.700	.	24.656	.	16.980	.	67.376
Mościskach	6.704	42	501	.	.	.	.	.	.	.	9.181	05	.	.	.	.	.	.	5.000
Rohatynie	3.453	08	592	.	.	.	.	.	.	.	6.863	74	.	.	.	.	.	.	11.775
Sokalu	7.563	17	204	12	4.360	78	305	.	116	.	4.599	78	20.440	46	3.000	.	.	.	23.440
Tyśmienicy	14.248	89	1.459	67	10.738	38	548	25	798	.	10.488	63	35.605	.	550	.	.	.	35.055
Wykotach	788	97	42	.	834	57	28	42	.	.	862	99	5.700	.	300	.	1.400	.	4.600

Stan czynny

Spółka zaliczkowa w	[Od]setki z końcem miesiąca [z]ł.	ct	Reszta *) pozycyi stanu biernego zł.	ct	Pożyczki udzielone: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Spłacono w ciągu miesiąca zł.	ct	Udzielono w ciągu miesiąca zł.	ct	Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Koszta założ. ruchomości i adm. z końcem miesiąca zł.	ct	Reszta *) pozycyi stanu czynnego zł.	ct	Gotówka zł.	ct
Białéj	.184	21	120	78	42.312	89	3.053	50	3.740	.	42.999	39	2.087	33	14	40	344	83
Brzesku	.619	63	1.176	90	59.536	62	4.284	07	6.110	.	61 362	55	69	88	1.387	07	2.132	70
Busk	.649	39	.	.	19.223	50	89	.	.	.	19.134	50	842	15	.	.	272	67
Glinianach	484	86	.	.	3.980	19	144	82	735	.	4.570	37	283	71	70	.	67	28
Kołomyi	542	94	46	39	9.365	83	2.417	10	2.098	19	9.046	92	.	.	391	12	84	18
Lwowie	.312	89	68	40	293.747	59	53.127	51	57.562	40	298.182	48	8.527	98	1.741	44	2.666	68
Mościskach	.473	72	.	.	.	.	.	.	.	.	19.978	86	1.942	25	5	24	933	84
Rohatynie	.419	09	48	48	.	.	.	.	.	.	23.124	47	1.433	51	31	79	561	62
Sokalu	.498	77	.	.	33.241	.	1.290	21	5.115	.	37.065	79	251	84	189	.	749	67
Tyśmienicy	619	17	.	.	63.593	60	4.568	80	5.447	.	64.471	80	36	88	.	.	493	75
Wykotach	302	84	.	.	7.454	65	1.546	54	524	.	6.432	11	79	99	.	.	84	70

*) W téj rubryce należy umieszczać wszystko, co od ogólnéj sumy bilansu surowego pozostanie po odtrąceniu kwot z rubryk poprzedni[ch]

czasie, iż landszafta za staraniem obywatelstwa na sejmie prowincyonalnym ułoży warunki, na mocy których drobni właściciele, a więc gospodarze wiejscy będą mogli zaciągać z niéj pożyczki hipoteczne.

Następnie gospodarz Stefański, członek Kółka czarnkowskiego przedłożył okazy kartofli, których się sam dochował z nasienia na swym kawałku roli. Kartofle te odznaczają się wielkością i tém, że mniéj podlegają zepsuciu, dla tego, że z nasienia wychowane. W pierwszym roku, — mówił gospodarz Stefański, — zasadził nasienie zebrane z kulek na łętach w radlanki i zebrał z nich małe kartofelki. W następnym już roku zebrał z tych małych kartofelek bardzo obfity sprzęt wielkich kartofli, które zgromadzonym pokazywał.

Pan Niklewicz z Kółka pniewskiego mówił o zabezpieczeniu się na życie i zachęcał gorąco, ażeby się gospodarze zabezpieczali w poznańskiéj Weście. Gospodarze jeszcze nie wszyscy pojmują, co za pomoc dają w nieszczęściu zabezpieczania się czy na życie, czy od ognia, czy od gradu, zdaje się jednak, że Kółka rolnicze, które się temi rzeczami gorliwie zajmują, przyczynią się do tego, że gospodarze będę się coraz więcéj zabezpieczali, albowiem na owém zebraniu gospodarz Jakób Kopa z Obornickiego dziękował publicznie prezesowie swego Kółka za to, że go namówił do asekuracyi od gradu. Przyszedł istotnie grad i stłukł mu sprzęty, gdyby nie asekuracya, szkoda byłaby niepowetowaną.

Wiadomość o owém zebraniu podajemy głównie dla naszych gospodarzy wiejskich, ażeby ich zachęcić do zakładania Kółek rolniczych także w Galicyi. Nie pierwsza to zresztą odezwa z naszéj strony w tym względzie! Korzyści mogą być z takich kółek znaczne.

Dotychczasowym owocem Kółek rolniczych w Poznańskiém jest przynajmniéj wyrobienie w landszafcie pożyczek hipotecznych dla gospodarzy drobnych, co dotąd wprawdzie nie nastąpiło jeszcze, ale niewątpliwie nastąpi, i coraz więcéj rozpowszechniające się zabezpieczenia od ognia i gradu między gospodarzami.

W sprawie podatkowéj. Jak w poprzednim numerze donieśliśmy, poufne zgromadzenie reprezentantów wiedeńskich stowarzyszeń wybrało, komitet, który miał przedstawić walnemu zgromadzeniu, wnioski w sprawie podatkowéj. Jakie wnioski uchwalił ten komitet donieśliśmy również w poprzednim numerze. — Dzisiaj podajemy przebieg Walnego zgromadzenia, które się odbyło dnia 13. b. m. w Wiedniu, a w którém wzięło udział około 800 członków stowarzyszeń. Przybyło również na to zgromadzenie dwóch posłów Rady państwa: Dr. Hanisch i Dr. Schrank.

Pan Ignacy G. Zweig, jako przewodniczący komitetu, zagaił posiedzenie — zdając sprawę z czynności komitetu — poczém został wybranym na przewodniczącego zgromadzenia.

Jako sprawozdawca komitetu p. K. Wrabetz w dłuższéj przemowie wskazywał na stanowisko stowarzyszeń w obec kwestyi podatkowéj i udowadniał konieczną potrzebę osobnéj ustawy (podatkowéj) dla stowarzyszeń. — Poczém przyjęto punkt pierwszy jednomyślnie.

Przy punkcie drugim omawiał mowca § 2. projektowanéj ustawy, dowodząc, że jakkolwiek ten §. bardzo obiecująco wygląda, to w połączeniu z § 3. będzie mieć ten rezultat, że ani jedno stowarzyszenie zapowiedzianego uwolnienia od podatku nie otrzyma.

Drugi mowca p. Henryk Reschauer zwraca uwagę, że wielce zapatrują się na projektowaną ustawę, jako na koncesyą uczynioną dla stowarzyszeń, rzecz się jednak ma, jak gdyby u nas, gdzie sami biali mieszkają, wydano ustawę dla murzynów, gdyż takich stowarzyszeń o jakich wspomina ustawa wcale u nas niema. Krytykując daléj ostro obecne obciążanie podatkami — przypomina słowa cesarza, który przy sposobności swego jubileuszu wyrzekł do zastępców drobnego przemysłu, aby opierali się przedewszystkiem na zasadzie pomocy własnéj, teraz zaś ta pomoc własna ma być wyzyskaną w celach fiskalnych.

Kilku jeszcze mowców wykazuje krótko widzącą politykę finansową rządu, który przeszkadza swoim systemem fiskalnym do skupienia się kapitału — traktując instytucye które mu stwarzają podatkujących, jako przedmiot do opodatkowania.

Pan H. Ziller omawiając §. 2.—wyżwzmiankowanéj ustawy, wskazuje na nadużycie, jakie poczyniono z niemiecką mową i terminologią stowarzyszeń, (oczywista na niekorzyść stowarzyszeń, Prz. R. Z.). Wykazuje bezpodstawną obawę ministerstwa, które kilkakrotnie dawało się z tém słyszeć, że z czasem mogą wszystkie interesa, przybrać formę stowarzyszeń i dowodzi, że właśnie dotychczasowe opodatkowanie stowarzyszeń, zmuszało takowe, a mianowicie Towarzystwa zaliczkowe do robienia interesów i z nieczłonkami. Idąc daléj tym torem, przybierze to jeszcze większe rozmiary — i wówczas zatrzymaną zostanie wprawdzie forma stowarzyszeń, ale cel stowarzyszeń działania, na społeczne stosunki, zniknie.

Wszystkie wnioski komitetu z małą odmianą zgromadzenie przyjęło, a zarazem uchwaliło, aby komitet wniósł takowe wraz należytém umotywowaniem do Rady państwa i ministerstwa skarbu.

Nakoniec oświadczył, K. Seiler, że jeżeli ten krok nie osiągnie celu, wszystkim stowarzyszeniom w Austryi nie pozostanie nic innego uczynić, jak tylko zgłosić likwidacyą. Na co powszechnie się zgodzono.

Dla Towarzystw spożywczych. Dla stowarzyszeń spożywczych w południowych Niemczech istniało w Mannheim Towarzystwo akcyjne dla wspólnego zakupna towarów, które, jak wiadomo, w zeszłym roku likwidowało. Dnia 1. października b. r. odbyło się, jak „Blatter f. Genossenschaftswesen“ donoszą, w Geisslingen zgromadzeniu stowarzyszeń spożywczech würtemberskich i uchwaliło, aby sztutgarckie Towarzystwo spożywcze trudniło się zakupnem towarów en gros dla würtenberskich stowarzyszeń. Donosząc o téj uchwale, wyrażamy przekonanie, że dla naszych stowarzyszeń spożywczych mogłoby takie same usługi oddawać lwowskie Towarzystwo spożywcze. Porozumienie ze stowarzyszeniami spożywczemi w Samborze i Stanisławowie powinno w tym względzie nastąpić.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. I. Związkowa Drukarnia Hotel Żorża, we Lwowie.